„Walczymy z tych samych powodów: Chcemy przejrzystości i sprzeciwiamy się cenzurze”, mówi grupa Anonymous dokonująca ataków na rozmaite cele w odwecie za działania skierowane przeciwko WikiLeaks. Do tej pory grupa cyberaktywistów przeprowadziła ataki DDoS na system i blog PayPal oraz bank PostFinance.ch. Kolejnym celem ma być Twitter, oskarżany o cenzurowanie dyskusji na temat WikiLeaks.

PandaLabs, laboratorium systemów zabezpieczających firmy Panda Security, uważnie śledzi kolejne akcje podejmowane przez „Anonymous”. To grupa cyberaktywistów odpowiedzialnych za przeprowadzenie w październiku serii ataków wymierzonych przeciwko organizacjom chroniącym prawa autorskie na całym świecie. Teraz dokonuje ona kolejnych ataków w obronie założyciela WikiLeaks, Juliana Assange’a. Do tej pory grupa przeprowadziła ataki DDoS na system i blog PayPal za zaprzestanie obsługi darowizn na rzecz WikiLeaks, oraz bank PostFinance.ch za zamrożenie konta Juliana Assange’a. W wyniku ataków serwis PayPal był niedostępny przez ponad 8 godzin, a serwis banku przez 11 godzin.

Grupa „Anonymous” rozpowszechnia oświadczenie, w którym zaznacza, że nie ma powiązań z WikiLeaks ani założycielem strony, ale wyraża pełne poparcie dla Assange’a, deklarując: „Walczą z tych samych powodów: przejrzystość i sprzeciw wobec cenzury”.

Dotychczas laboratorium PandaLabs wykryło trzy ataki. Ofiarą dwóch pierwszych padł PayPal i blog serwisu. Powodem ataku było zawieszenie obsługi darowizn na rzecz WikiLeaks, a skutkiem 8-godzinna przerwa w dostępności serwisu.

Trzeci atak był wymierzony w bank PostFinance.ch w odwecie za zamrożenie konta Assange’a. W wyniku ataku serwis banku był niedostępny już przez ponad 11 godzin. Użytkownicy zaczęli nawet zamieszczać na Twitterze prośby do cyberaktywistów o przerwanie ataku przynajmniej na 10 minut, aby umożliwić im skorzystanie z internetowego serwisu banku.

„Anonymous” zamierza kontynuować kampanię na rzecz Juliana Assange’a, atakując wszystkie instytucje próbujące uciszyć lub zniechęcić WikiLeaks do działania. Grupa zagroziła już Twitterowi, który oskarża o ograniczanie dyskusji na temat WikiLeaks (tweety z hashtagiem #wikileaks), ale nie zrealizowała jeszcze swoich gróźb.

Więcej informacji jest dostępnych na blogu PandaLabs: http://www.pandalabs.com

Panda Security Polska